

# KONIEC ŚWIATA NUDNYCH BIEGÓW **RUNMAGEDDON**

## INFORMACJA PRASOWA

Warszawa, 11 kwietnia 2016

### **Miał być Classic a wyszedł Hardcore! Wyjątkowo ekstremalny Runmageddon szalał na hałdach w Zabrzu**

W weekend w Zabrzu odbył się pierwszy wiosenny Runmageddon, w którym wystartowało ponad 2 tysiące fanów biegów ekstremalnych z całej Polski. W dzień zostały rozegrane zawody w formule Classic, w ramach których mieli do pokonania dystans 12 kilometrów i 50 przeszkód, a w nocy Rekrut na 6-kilometrowej trasie z 30 przeszkodami. Były to jedne z najcięższych edycji w historii Runmageddonu, a zawodnicy chociaż docierali do mety potwornie zmęczeni i umorusani byli bardzo dumni ze stawienia czoła wyzwaniu. O skali jego trudności świadczy fakt, że ostatni uczestnicy spędzili na trasie ponad 6 godzin, a 130 osób nie ukończyło biegu! - Taki już urok biegów przeszkodowych, że często pogoda podnosi poprzeczkę i zmienia poziom trudności trasy. Miał być Classic, a wyszedł Hardcore! Dlatego tym bardziej gratuluję wszystkim, którzy pokazali siłę i charakter w niezwykle wymagających warunkach! – mówi Jaro Bieniecki, prezes Runmageddonu.

Za nami naprawdę ekstremalny weekend z Runmageddonem Silesia. Ponad 2 tysiące fanów biegów przeszkodowych przyjechało do Zabrza, aby szaleć na kopalnianych hałdach KWK Sońnica Makoszowy, które jak się okazało były areną jednej z najcięższych edycji w historii cyklu. Nieustannie padający, momentami ulewny deszcz sprawił, że przeszkody były niezwykle trudne do pokonania, a na trasie woda i błoto były praktycznie wszędzie. Jeśli dodamy do tego naprawdę wymagającą trasę, najeżoną niespotykaną dotąd liczbą przeszkód oraz przejmujące zimno, to nic dziwnego że dobiegający do mety zawodnicy zastanawiali się, czy właśnie kończą Classica, czy być może najbardziej wymagającą formułę Runmageddonu – Hardcore? Specjalnych pretensji jednak nie było, za to na twarzach wszystkich uczestników widać było szczególną dumę i radość z pokonania tak wymagającego wyzwania.

Strefa startu była zlokalizowana na terenie klubu sportowego „Walka” Makoszowy i stamtąd uczestnicy biegli na hałdy KWK Sońnica-Makoszowy, gdzie znajdowało się większość przeszkód w tej edycji imprezy. Na trasie Runmageddonu Classic na 1300 zawodników czekało ponad 50 przeszkód, m.in. wysokie na 3 metry ściany, zasieki, strome hałdy oraz nieprzebrane pokłady odpadów górniczych i błota. Ostatnią przeszkodę na trasie stanowili rugbyści FALCONS TYCHY, którzy z dużym zaangażowaniem bronili dostępu do mety. Z 12 kilometrową trasą Classica najszybciej poradzili sobie Michał Jagieło z Lubienia oraz Małgorzata Szaruga z Zabrza, którzy na mecie zameldowali się odpowiednio po 01:50:40 oraz 02:06:55. O skali trudności wyzwania świadczy fakt, że ostatni zawodnicy spędzili na trasie ponad 6 godzin, a 130 osób nie ukończyło biegu.

Wraz z zapadnięciem zmroku, rozpoczęły się przygotowania do pierwszego na Śląsku, Nocnego Runmageddonu Rekrut. Do walki z 6 kilometrową trasą, nieustannie padającym deszczem, przeszkodami i panującymi ciemnościami stanęło 1100 najbardziej zakręconych na punkcie ekstremalnego biegania osób. Tym razem start do biegu odbył się na spowitych ciemnościami kopalnianych hałdach, skąd uczestnicy mogli podziwiać rozświetlone Zabrze oraz Gliwice. Dodatkowy fantastyczny klimat tworzyli również sami zawodnicy wyposażeni w lampki „czołówki”. Ich celem było dotarcie do mety zlokalizowanej na stadionie „Walki Makoszowy”, gdzie na wycieńczonych zawodników czekała ostatnia tej nocy, żywa przeszkoda, którą stanowiły rugbystki DIABLICE RUDA ŚLĄSKA. W tych ekstremalnych warunkach najlepiej poradził sobie Michał Prąglowski z Rybnika, pokonując trasę w 01:12:32, a wśród kobiet najszybsza była Katarzyna Olczak z Krakowa, która na mecie zameldowała się po 01:31:53. Bohaterem dnia został Michał Jagieło, który po zwycięstwie w dziennym Classicu wystartował również w Nocnym Runmageddonie Rekrut zajmując trzecie miejsce. Ostatni zawodnik, na mecie pojawił się tuż przed godziną 2 w nocy.

*„Oj, takiego Runmageddonu to chyba jeszcze nie było! Miał być Classic a wyszedł nam Hardcore! Zawodnicy do pokonania mieli mnóstwo przeszkód oraz błota. Naprawdę, wielkie gratulacje za ogromne serce do walki. Chyba każdy na trasie wątpił, czy da radę, a na mecie był niesamowicie dumny. Zwycięzcami byli już Ci, których nie wystraszył nieustannie padający deszcz i stanęli na starcie podejmując to ekstremalne wyzwanie. Serce rosło, gdy obserwowaliśmy również zmagania najmłodszych adeptów ekstremalnego biegania. W taką pogodę 120 dzieciaków świetnie się bawiło udowadniając swoim rodzicom, że decyzja o przyprowadzeniu ich na zawody Runmageddon KIDS była jak najbardziej słuszna! Dumni byli wszyscy, rodzice ze swoich pociech a dzieciaki z pokonania przeszkód i ukończonego biegu. Do zobaczenia na kolejnym Runmageddonie Silesia!”* – powiedział Grzegorz Dzikowski, Dyrektor Runmageddonu Silesia.

Na kibiców czekało mnóstwo atrakcji w specjalnie dla nich utworzonej Strefie Festiwalowej. Zabytkowa Kopalnia Węgla Kamiennego Guido przedstawiała historię swoją jak i górnictwa na Śląsku, najmłodszy próbowali swoich sił w gwarze śląskiej lub w rysowaniu węglem. Jak się wykonuje biżuterię z węgla pokazywała pomysłodawczyni tej sztuki, Ilona Ostrowska-Madeja. Brazilian Soccer Schools przygotował dla 5-letnich piłkarzy trening w brazylijskim stylu. Swoje miasteczko utworzyła zekipa V-ce Mistrza Polski w rajdach terenowych RMF 4Racing Team, gdzie można było zobaczyć profesjonalną rajdówkę, porozmawiać z zawodnikami lub zagrać w interaktywną grę rajdową.

Kolejne zawody z cyklu Runmageddonu odbędą się w Myślenicach, gdzie w dniach 30 kwietnia – 2 maja odbędzie się Górski Festiwal Runmageddonu. Fani ekstremalnego biegania będą mogli spędzić majówkę biegając po Beskidach, gdzie przez 3 kolejne dni odbędą się zawody w formułach: Intro (3km + 15 przeszkód), Rekrut (6k + 30 przeszkód), Hardcore (22km + 70 przeszkód) i po raz pierwszy w formule Ultra (44km + 140 przeszkód).

Zapisy trwają na stronie: [www.runmageddon.pl](http://www.runmageddon.pl)

\*\*\*

### **O biegu Runmageddon ([www.runmageddon.pl](http://www.runmageddon.pl))**

Runmageddon to największy cykl ekstremalnych biegów przez przeszkody w Polsce. Organizatorami imprezy są Fundacja Runmageddon oraz firma Extreme Events.

Runmageddon zwiastuje koniec ery nudnych biegów ulicznych oferując jego uczestnikom ekstremalne wrażenia. To wydarzenie nastawione na dobrą zabawę, do której pretekstem jest

wysiłek fizyczny i rywalizacja o miano najtwardszego zawodnika. Uczestnik prąc naprzód wspinają się, czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą się z wodą oraz ogniem. Imprezy pod szyldem Runmageddonu odbywają się w formułach Intro (3 km i +15 przeszkód), Rekrut (6km i +30 przeszkód), Classic (12km i + 50 przeszkód) oraz Hardcore (21km i +70 przeszkód).

Cechą, która wyróżnia Runmageddon wśród innych biegów przeszkodowych jest gęstość rozmieszczenia przeszkód na trasie oraz pomysłowość w ich budowaniu. Runmageddon jako pierwszy w Europie zorganizował we wrześniu 2015 nocny bieg przeszkodowy. W maju 2016 zorganizuje Górski Festiwal Runmageddonu, podczas którego w 3 dni odbędą się 4 ekstremalne biegi, łącznie z rozgrywanym po raz pierwszy na świecie biegiem w formule ULTRA, oznaczającą ponad 44km i ponad 140 przeszkód.

**Kontakt dla mediów:**

Marcin Dulnik  
Rzecznik prasowy Runmageddon

**Agencja In Fact PR**

[marcin.dulnik@infectpr.pl](mailto:marcin.dulnik@infectpr.pl)

mobile: 660 722 822